

Paris, 25 rue d'aubourg de Roule
29 kwietnia 1842. Piątek

Kochany Wilczyński - Siadam a mójim postanowieniem napisania do Ciebie
sajmowego listu jako dowodu za długie milczenie. Kto ty o mnie przegłał czas pa-
mieszal, wiedziałem; kilka listów mi do mnie pisanych, kilka wieści nie w-
moje ucha słyszonych, ale jedno i drugie echem w uszu mojem odbiło,
sawaty świadectwa twój o mnie. O coż się nazwisko moje potoczyło na
sąby rozgniewania twój - nie przeto mi, potknął, ani kochać mnie nie ma-
stać, owszem kaput wymekani twój, był tylko dowodem grzeszności uszu
twój dla mnie. Bóg ci zapłać; ale niemyśl że nieopamiętanie lub po-
myłka były z mojej strony. - Dławić się dotąd nie puszczając, żeś optacie
portu książki protestantz samosthwi - kiedy ta wyszła z biura jednego z
ministeriów francuskich. Wygłaskał moje większe pisytki. Edy tym
groszkiem - i dochodził, utatociał bez najmniejszej optaty; ty pierwszy
ktoży za nie optacie. Czy nie jest to przyprawką pro myłką poczty
waszej? Do Anglika mojego, mieszkającego w Blois, wyśyłałem, wsta-
gnie, piski - Gross wspomniany, przez biuro ministerialne do którego
mam przyśkip, ale mu się jeszcze nie dano, żeż gad us, zapłacił.
Szepcząc pocztą w Blois więcej przyzwojszono, do biura piski
tego rozrzuć i oddawni je wtańcicielom bez ścigania najmniejszych
optat - niy wasza oddalona - do której może pora, pierwszą depesza
tych rozrzuć się została. Chce mi się bardzo wierzyć, że pro myłką
jesz na stronie poczty waszej w Busangis. Ale to rzecz najmniejszej
wagi - niemyślnie na myśli naraził was na koszt. Dlatego co za-
płacił przyjął, nasiebie - chciej mi tylko powiedzieć, kiedy

O przacwiczeniu się, Klubu naszego na nowe mieszkanie, kapem
stymates x ut mitajewskiego, Gmach wspaniały, wygodny, ztem
koniecznie drogi. Ale znowu niemyśl ci nic dowiedk o wnetrznym skła-
dnie tamajewskiego. Prezesem Klubu naszego na rok bieżący od
kwietnia do kwietnia został Ligie Custachy. Sapicha; przeciw
zatem miejsce od tak dawnaj i tak stale dzielone, między Kłobaczem
i Ludwika Platona. Niebyło wtem jednakże żadnego zwalenia, bo Platon
zmucał się, ^{samo} w urzędzie mijac zamiar jechania w pognańskie. My bony
były bezglime do namierzenia poczty i niyjakiego czasu grać wyjako,
były uogce, bo nowe popolenie stanęło do miatoj walke i stawem.
i rozumie się, samemu stanicem rozstrzygato jz na swoje, stronie.
Sled możes postreczei mekase coraj silniej objawiają, się w
popoleniu dojzawajacem, powetaniem do czynnego iycia - a cięzka
zplacu uskapywania ~~to~~ mojej popolenia które nas popmedialo.
Zawo to było od dawna pozadane - możemy sobie winowaić zedmy
je pomiedzy sobą, ogladali. -

Gospodarzem Klubu naszego dotychczas był P. K. Rejzowski.

celnym prawy i gorliwy wstąpił, ale już przystąpił do najści wymagają-
 sych energii ducha i siły ciała. Po jego zarządzie jednoletnim gospodar-
 stwa Klubu powiit o uwolnieniu od służby. Trudno mu było odmówić ale
 ni mniej trudno było znaleźć kogoś chętnego i umiętnege do prądzenia
 tej samej pracy. O ten sek. rozlewie Klub się Klub nasz nie
 rozwił - to jest także były obawy - ale zapomniał, że nowa potokami
 weszto w obrob działania - że życie w Klubie stała się dla każdego
 potrzebą. - Kwalifik. się zatem ludzie poświęcenia i przyjęli ten cię-
 żar tak wielki bogtawny nabarki swojej a mianem Mikulski
 Fidor, Stowacki, Juliusz i Cestachy Januszkiwicz. - Ci trzej razem
 wzięci zastępują Mis. Nauka, jednosske gospodarza. - Oddano i u do
 pomocy Administratora, przez Klub ptacoweg, temu dostata się
 wstawanie zupełne kuchnia. - Trzej tej Gospodane dogladają Admini-
 stratora, Administrator doglad. kuchnia - a Klub wymeko-
 s. dobroci kuchni. - Administratorem tym zacnym zostal Jan
 Sawicki którego musisz znać dobrze.

Pierwszymi organizatorami Klubu jest jego Dyrekcja zstogowa-
 z meśm. Dumina. - Ktoich jeden k. Cestachy Sapieha - wywierony
 na godności Prezesa. Drugi. Karol Hoffmann na godności wice
 Prezesa - trzeci Galecki Mikulski na godności sekretarza. czwarty
 Leonard Niedzwiedzki tuż najniższy stuga na godności kassiera -
 Dalej Dyrektorem Rada Gospodarza. Mikulski k. Stowacki
 Januszkiwicz - i Dyrektorem seps wolni Fidor Pastawski
 gat. Chazanowski. Półk. Kamiński - Szemiota - Mikulski
 Józef. i Plater Szymunt - ab. i tu ostatni woj. ad. sie
 gajcom wyroznański, u jego miejscu przedstawiony Franciszek
 Kubicki, stopa młody, obryt, ale niestety dot. się zba-
 tamnie Janowi i uwiemy w powroki.

Rada Gospodarza nowa, poddebrania rachunkow od
 Gospodane dawnego, Półk. Pradziżewskiego, na zatwierdzenie
 użeciwe prac jego sta zaradzita mu obiad wielki. Natchwani
 tojy chwilem a krotkowidne ni wyszto jej nadobre, potra-
 zono, że obiad podobny, równym prawem nalezy się, dawnemu
 Prezesowi Karpelanowi Platersowi. Dalejże Esyktotie się między
 sobą i narogci dziclić się, na stroniectwa. Stronicy Platera
 preprarli przeciwnikom jego - projekt dania obiadu wielkiego
 dawnemu Klubu prezesowi przez Dyrekcję, przeprowadzi. -
 ale coż niestety, taka jest natura nary ludzkiej na tym
 świecie - Masztalan Plater obiadu tego nieprujat. i

The first thing I should mention is that the weather was quite good today. We went for a walk in the park and saw many beautiful flowers. The children were very happy and played for hours. We also had a picnic under a big tree. The food was delicious and we all enjoyed it. The day was very pleasant and we had a great time. I hope to go back soon.

The second thing I should mention is that the weather was quite good today. We went for a walk in the park and saw many beautiful flowers. The children were very happy and played for hours. We also had a picnic under a big tree. The food was delicious and we all enjoyed it. The day was very pleasant and we had a great time. I hope to go back soon.

The third thing I should mention is that the weather was quite good today. We went for a walk in the park and saw many beautiful flowers. The children were very happy and played for hours. We also had a picnic under a big tree. The food was delicious and we all enjoyed it. The day was very pleasant and we had a great time. I hope to go back soon.

The fourth thing I should mention is that the weather was quite good today. We went for a walk in the park and saw many beautiful flowers. The children were very happy and played for hours. We also had a picnic under a big tree. The food was delicious and we all enjoyed it. The day was very pleasant and we had a great time. I hope to go back soon.

The fifth thing I should mention is that the weather was quite good today. We went for a walk in the park and saw many beautiful flowers. The children were very happy and played for hours. We also had a picnic under a big tree. The food was delicious and we all enjoyed it. The day was very pleasant and we had a great time. I hope to go back soon.

The first part of the manuscript is a list of names and titles, including "The Hon. the Lord Bishop of Exeter" and "The Hon. the Lord Bishop of Bath and Wells". The text is written in a cursive hand and is somewhat faded. The list continues with several other names and titles, some of which are partially obscured by the binding of the book. The text is arranged in a single column and is written in a consistent hand throughout.

Twarz powiadała, że biedachmuski zmusił sobie życie francuskie, na
puszczyć się w pułki z kłótką pibaszami który go otaczał, i necessari
puszczyć się do balonu. - Srebrny tu wawienia Polki.

Przesł nasz dostojny dzieje Eustachy Supicha iani się z Panny
Różę Markowską. O biedna róża! której tak atugo kwitnieś dalej
już była bliżka umierania. O jako rodną być będzie..... Kropiewe się

Druga para, prośba, wdzięku, wstawił się matczyński je
Pan Michał Chodźko z Panny Eugenię Katołkę - także różę
począł dobre rozwinąć się. O kłótkę matczyństwa - deparymy!

a wszakże, o Boże, iluz to sarkajacych na świecie jazyko matczyństwa
o co za chor nie... Jednym z nich jest serce par matczyńskich - domi
jęz kłótkę rozwinąć się tych, którzy się wpuścił w jasno matczyństwa
Jestże tu prawda? O miśkety! Samico piękna która się zebrała
co staniu matczyńskiego twój złoty obraz pojęcia domowego
rozwinąć się za pierwszym wstąpieniem twój na próg
miłzoukowsy - a jedyną córke ty swoje, address polku
z ochotą upatrzonemu przez Ciebie ciotkowi. O pta wynokajca
jako tłumisz sobie, w głuszeniach, prawdziwie! - a wszakże
samico piękna towarca się miarom nie polskiem. Pafiusowej
wem się ty jesteś nieszczliwa - nieszczliwa prawdziwie -
oddatas serce twój piękne, twój bogactwa wszystkie
upatrzonemu przez Ciebie miłzoukowi - którego ubóstwa
tak daleko postawiało go od Ciebie. a jedyną kobietę
serca gongcego, oddatas a ochotą, tataru piękne, twój wdziec
czny, osobe, twój bogactwa, miłzoukowi upatrzonemu -
szczęścia tylko, szczęścia jedynie szukajca. Ale jakież za
niezdziwienie! ten chartak ubogi tak potulny przemierzył ci
się w tyranie nieznosnego - w sercu jego pamięć o bel
kobietę, bogactwa twój zaciła wystawność i ty piękna
bogata, wgorowa - opuszczona! O dziewczyno serca miłzou
dręgo za cożś uwierzyła ogam twój. Gdzieś twój raj
któryś miłzoukowi, któryś tak drago okupił chciwa. Wzrusze
być miłzoukowi byta pewno same ad życia które
dziś widzisz - zamiechana - i niygrakawa, przez miłzoukowi
nieudziwczynie! - Tak jest miłzoukowi kłótki - Pan Pafius
najkochańszy niygrakawa, niygrakawa, niygrakawa, niygrakawa
wzrusz z jow. -

Kruzy kamieniem, historii, jego bezwzględny wzmach
 łamie się, z bezuciństwa moralnego swego - a jednak chwycił ten
 kamień, kopany, niekleszczem - bywa podomach najzacniejszych
 i bywa to kłopotliwa jest iść na szacunek służony, jego która
 niestety ułomniata lub niedowidziata że niema szacunku dla
 siebie obierając go za męża sobie - Młodzieńco spinka, jedną
 wartującą, trzydziści franków, przed jednym Krakowianin
 nowi za pięćset franków. Naturalnie szorowaniem po
 strażono tak mocno, napadnięto na niego. On za całą ad-
 powiódł chęć pojedyńku - i już do pojedyńku myślnie
 miało - ale jednogładny oknył się w rzeczywistości takim,
 pojedynek jest zabójcą, niedopuścić do pojedyńku, ale za-
 wart miodziwi do w celu. W liście C. znowu się pokazywał.
 czy niemożna było wyrosić, a przytem niema szacunek dla
 gony - ale dziś już jego nogę nie u niego nieprzebiega.

Wracie z Afryki, dni temu parę, Marszałek jest
 wicki - i przywiózł lwią skórę i mnóstwo gamoszek i
 bajek bardzo ciekawych ale co do prawdy bardzo podajmanych
 Władnie był, wogółem do widziat, wnieście szaleet. na-
 reszcie kupił sobie fermez za 30000 fl. i jedzie tam
 naraż. przedliwa droga - i proszę znowa pomyśleć
 afrykańskich bajek. takich samych.

Sacryliwy t w karty Szemioth, tej ziemy miast
 Waterloo Swaje! że były by niedużo ciekawie niektóre
 mógłbyś się palenki swojej.

W domu gdzie mieszkał Dixie Puttathy Jazucha -
 mieszkał się, Pani Konstantowa Zamajszka skądś duch
 w noc, i tamoc się, po pokojach. Dowiaduje się, teraz się
 domie tego właściciel pierwszy, zabit się w nim.

Muzyci też coś powiadają, o Polebalk jak ich
 uszuwają - pasportowych. Młodziej do niego. Skto ma
 do dół, do kart, i usposobienie już znać do nich -
 czemuś moralnych. - Masz Binińskiego bgu go
 przed, najzaciewniejszych fantu polskiej. Barażo się
 choroby wenerycznej. Przyzwat Doktora Matuszynskiego.
 metaobna na pniestrogi lekarza, do ty niepotowat, wyleczy
 się tak niemoż. ale uis upatrują się me u sobie ale

